

KS. KRZYSZTOF GÓZDŹ

Lublin

## CHRYSSTOLOGIA ZMARTWYCHWSTANIA JEZUSA

W każdej chrystologii chodzi o rozstrzygnięcie pytania z Mt 16, 13: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?” Pytanie to było i pozostanie zawsze aktualne. Odpowiedź z Mt 16, 16: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” nie mogła rozwiązać problemu pytania Chrystusa. Dociekanie naukowe ciągle stawia nowe pytania wobec tajemnicy wiary. Punktem wyjścia jest przy tym wiara i jej wyznanie. Teologiczne trudy mają zaś wyjaśnić rozumienie wiary. Na gruncie nauki protestanckiej problem ten rozpracowuje w sposób bez wątpienia najgłębszy Wolfhart Pannenberg, profesor teologii systematycznej Uniwersytetu w Monachium.

Chrystologia Pannenberg opiera się na założeniu antropologicznym, że człowiek jest istotą, która sama się transcenduje i pyta o sens, a tym samym i o Boga. Inne założenia chrystologiczne, jak wiara gminy i ufność imieniu Boga (Jezus jako Syn Boży), nie stanowią punktu wyjścia jego koncepcji chrystologicznej. W. Pannenberg widzi go w losie Jezusa (życie, śmierć i zmartwychwstanie)<sup>1</sup>, a nie w wierze – jak G. Ebeling albo w ogólnym roszczeniu władzy – jak W. Elert, G. Bornkamm, F. Gogarten. Pannenbergowi chodzi bardziej o proleptyczne roszczenie władzy, według którego sens i cel historii oraz związane z tym ostateczne objawienie Boga dokonały się już w Jezusie<sup>2</sup>. Samo zaś działanie i los Jezusa objawiają istotę człowieka, jego ostateczne przeznaczenie, którym jest życie płynące ze zmartwychwstania.

Zmartwychwstanie Jezusa tłumaczy jeszcze inną głębszą rzeczywistość: w wydarzeniu tym w sposób definitywny wkroczył koniec dziejów w bieg historii<sup>3</sup>. Stąd Bóg określa chrystologiczną koncepcję, i to w ten sposób, że z poznania Jezusa Chrystusa staje się jednoznaczne, kim ten Bóg jest naprawdę.

---

<sup>1</sup> *Grundzage der Christologie*. Gutersloh 1964 s. 26.

<sup>2</sup> Tamże s. 53 nn.

<sup>3</sup> Tamże s. 64.

Dlatego też centralną ideę chrystologii Pannenberga wyznacza pytanie: W jaki sposób człowiek Jezus z Nazaretu może „stać się” Bogiem? Jednocześnie jest to charakterystyka chrystologii jako „oddolnej”, która kotwiczy w historycznym człowieku Jezusie i stawia następnie pytanie o Jego znaczenie<sup>4</sup>, co daje się poznać dopiero w świetle zmartwychwstania Jezusa i stąd też zaświadczyć, że Jezus stanowi jedno z Bogiem Ojcem. Chrystologia ta zajmuje się więc Jezusem jako podstawą wiary, że On jest Chrystusem Boga. I tu trzeba zapytać: Jakim wydarzeniem jest zmartwychwstanie Jezusa? Czy jest wydarzeniem subiektywnym, które dotyczy tylko wiary, czy też wydarzeniem obiektywnym, które odnosi się do historycznego Jezusa, a następnie dotyczy wiary? Odpowiedź leży w drugiej części postawionego problemu, że wskrzeszenie Jezusa z martwych nie jest tylko znakiem wkroczenia Boga w świat, a więc znakiem wiary, lecz również i historycznym, obiektywnym wydarzeniem, odnoszącym się do Osoby Jezusa<sup>5</sup>.

We wskrzeszeniu Jezusa<sup>6</sup> zostało objawione, kim jest rzeczywisty (historyczny, ziemski) Jezus. Wielkanoc jest więc podstawową datą wiary, z której nie może zrezygnować wiara w Boga. Jezus działający w imieniu Boga jest teraz rozpoznawany jako Chrystus i Syn Boży.

Chrystologia Pannenberga bardzo mocno zakotwicza się w zmartwychwstaniu Jezusa. I chociaż od strony rzeczywistości historycznej tegoż wydarzenia jawi się ona jako chrystologia „oddolna”, to jednak przez Osobę Jezusa i wraz z tą Osobą przemienia ona wszystko – ludzi i świat – w eschatologię, w przeznaczenie do wspólnoty z Bogiem, do pełnego urzeczywistnienia się stworzeń. Dokonuje się to w ten sposób, że Jezus Chrystus tworzy jednocześnie tę „sytuację” eschatologiczną – właśnie przez wskrzeszenie Go z martwych. To działanie

<sup>4</sup> Pannenberg jest zdania, że nie ma żadnej różnicy pomiędzy „tamtem” (historycznym) Jezusem a „tym” dziś przepowiadany Jezusem (Chrystusem kerygmaticznym): „Wyznanie Jezusa nie oddziela się od Jego znaczenia dla nas” (tamże s. 32). Stąd dochodzi dla chrystologii zadanie „stworzyć z historii Jezusa prawdziwe poznanie Jego znaczenia [...], że w tym człowieku objawił się Bóg” (tamże s. 23).

<sup>5</sup> Pannenberg nie twierdzi oczywiście, że wydarzenie to byłoby historycznym faktem w sensie możliwości bezpośredniego, empirycznego zbadania. Por. W. P a n n e n b e r g. *Dogmatische Erwagungen zur Auferweckung Jesu*. W: t e n z e. *Grundfragen systematischer Theologie*. Bd. 2. Göttingen 1982 s. 163-169. Literaturę dotyczącą zmartwychwstania w ujęciu Pannenberg’a zob. K. G ó z d ź. *Jesus Christus als Sinn der Geschichte bei Wolfhart Pannenberg*. Regensburg 1988 s. 94, 250-281.

<sup>6</sup> W wypowiedziach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła używano dwóch terminów na określenie paschalnego wydarzenia Jezusa: „resurrexit” (zmartwychwstał) i „suscitatus de mortuis” (wskrzeszony z martwych). W DS 150-1862 symbole wiary podkreślają realną cielesność Zmartwychwstałego. Można też stwierdzić pewną tendencję przechodzenia od terminu „został wskrzeszony” do „zmartwychwstał” (DS 801; 852). Natomiast DS 539 daje syntezę pomiędzy tymi zamiennymi sposobami mówienia o rzeczywistości wielkanocnej: „tertio quoque die virtute propria sua suscitatus e sepulchro surrexit”. Synod Florencki (DS 1338) mówi: „prawdziwie zmartwychwstał” („vere ex mortuis resurrexisset”).

Boga Ojca w Duchu Świętym w stosunku do Ukrzyżowanego potwierdza „roszczenie” Jezusa, aby „być uznanym” w osobie i w dziele za Syna Bożego<sup>7</sup>.

Obecnie ograniczymy się do dwóch myśli koncepcji chrystologicznej Pannenberg. Zmartwychwstanie Jezusa jest – według niego – realnym, historycznym wydarzeniem, które ma uniwersalne znaczenie dla nas wszystkich. Ta „hipoteza” – zmartwychwstanie jako fakt historyczny – stanowi dla Pannenberg założenie sensownego mówienia o Bogu w ogóle, a stąd także o człowieku, który swoje dopełnienie znajduje właśnie w Bogu. Tak rodzi się też problem chrystologicznego wyjaśnienia wydarzenia Chrystusa (*Christusgeschehen*), które wszystko w sobie zwięzcza, nadaje wszystkiemu treść i ostateczny sens.

## I. ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA JAKO WYDARZENIE REALNE

XI Synod Biskupów w Toledo stwierdził, że Chrystus zmartwychwstał własną mocą<sup>8</sup>. Podstawę tego widział w przynależności do Boga człowieka Jezusa i w Jego zjednoczeniu w unii hipostatycznej. Aż do czasów nowożytnych rozumiano zmartwychwstanie w sensie realno-historycznym: w wydarzeniu tym „stało się” coś nie tylko względem duszy, ale również i względem ciała Chrystusa. Panowało przekonanie, że Jezus Chrystus zmartwychwstał według ciała, a nie tylko według ducha.

W czasach nowożytnych moderniści rozumieli zmartwychwstanie jako wydarzenie niehistoryczne, jako interpretację świadomości wiary pierwotnej gminy. Ujmowano przez to wiarę jako przeżycie lub psychologiczne zjawisko (D. F. Strauss, H. S. Reimarus). Zarzuty te odżyły następnie w tzw. kierunku egzystencjalnym teologii, który spostrzegł w zmartwychwstaniu jedynie interpretację dla własnego uniwersalnego samorozumienia się człowieka. I tak R. Bultmann pojmuje zmartwychwstanie jako szczególne rozumienie egzystencjalne wydarzenia krzyża Jezusa. W śmierci ponosi klęskę Jego egzystencja. Przez przyjęcie tej klęski rodzi się heroiczne znaczenie człowieka Jezusa. Z kolei W. Marxsen, uczeń Bultmanna, rozumie zmartwychwstanie jako model myślowy, jako problem historyczny i teologiczny. Tym samym zaprzecza obiektywności tegoż wydarzenia – ono nie ma żadnej obiektywnej treści i jest tylko czystą interpretacją znaczenia Jezusa i Jego „Sache” („Die Sache geht weiter!”). Choć-

---

<sup>7</sup> Interpretacja nowiny o zmartwychwstaniu jest u Pannenberg potwierdzeniem „roszczenia władzy” przez przedpaschalnego Jezusa.

<sup>8</sup> DS 539.

by Marxsen miał rację, to jednak można zapytać, dlaczego gmina pierwotna artykułowała to wydarzenie nie inaczej jak zmartwychwstanie. Odpowiedź będzie skąpa: Uczniowie posłużyli się późnojudaistyczną ideą wskrzeszenia zmarłych, aby w ten sposób wyrazić swoją wiarę. Jezus żył więc w wierze uczniów i stąd stał się przedmiotem wiary.

Z katolickiego punktu widzenia należy dopowiedzieć, że zmartwychwstanie oznacza, iż ten sam Jezus, który został zrodzony, rzeczywiście i w sposób cielesny przewycięzył śmierć i żyje dalej. Zmartwychwstanie trzeba rozumieć nie jako powrót do ziemskiego sposobu egzystowania, ale jako przedłużenie – całkowicie nowego – sposobu egzystencji, która nie jest dostępna naszemu doświadczeniu. Stąd nie można w żadnym wypadku spotkać w ten sam sposób Zmartwychwstałego, jak innego człowieka. Z tego względu zmartwychwstanie należałoby tylko w pewnym sensie do historii. Pomimo jednak przynależności zmartwychwstania do pewnej przestrzeni misterium trzeba z całą stanowczością podkreślić, że nie stoi ono po prostu na zewnątrz historii i niezależnie od niej. Zmartwychwstanie jest nie tylko nadprzyrodzonym, ale także historycznym wydarzeniem. I choć zjawisko przemienienia i wywyższenia Chrystusa nie jest empirycznie sprawdzalne, a cel wydarzenia wielkanocnego nie pozostaje ograniczony historycznie, lecz jest przeniesiony do chwały Ojca, wszystko to jednak nie wyklucza realności wydarzenia, którego „doświadczyli” uczniowie<sup>9</sup>.

Zmartwychwstanie Jezusa stanowi dla chrześcijan bez wątpienia centrum i źródło wiary. Jest ono *specificum christianum* i tworzy klucz wszelkich innych prawd wiary. To podstawowe znaczenie wydarzenia wielkanocnego wyjaśnia metoda historyczno-krytyczna. Na jej płaszczyźnie powstało też rozumienie realno-historyczne zmartwychwstania Jezusa w koncepcji uniwersalno-historycznej wydarzenia wielkanocnego u Pannenberg<sup>10</sup>. Uważa on, że wydarzenie Chrystusa jest w swej faktyczności i historyczności dostępne poznaniu historycznemu<sup>11</sup>.

Pannenberg wychodzi z przekonania, że zmartwychwstanie Jezusa jest związane z określoną judaistyczno-apokaliptyczną tradycją, co umożliwia lepsze jego

<sup>9</sup> Dowodów Pisma św. na zmartwychwstanie jako wydarzenie historyczne i ponadhistoryczne należy szukać w aluzjach samego Jezusa o zmartwychwstaniu – np. Mt 12, 40; 16, 21; J 2, 19. Literacko najstarszy tekst o zmartwychwstaniu przekazuje 1 Kor 15, 4, który datuje się na lata 54-57. Poza tym Ewangelie, Listy św. Pawła i Dzieje Apostolskie przekazują teksty o ukazywaniu się Zmartwychwstałego.

<sup>10</sup> „W tym sensie byłoby więc zmartwychwstanie Jezusa określane jako wydarzenie historyczne: Gdy powstanie pierwotnego chrześcijaństwa [...] sprowadza się do ukazywania się zmartwychwstałego Jezusa, gdy obserwuje się je w świetle eschatologicznej nadziei wskrzeszenia z martwych, to wówczas jest ono w ten sposób określone mianem wydarzenia historycznego, również wtedy, gdy nic o tym bliższego nie wiemy. Jako wydarzenie historyczne jest to takie wydarzenie, które jest wypowiedziane w języku eschatologicznego oczekiwania” (*Grundzüge* s. 95).

<sup>11</sup> Por. tamże s. 85-103.

rozumienie. Twierdzi on, że nie jest rzeczą nauki opisywać wewnętrzną rzeczywistość zmartwychwstania, ponieważ ta – jako jednocześnie rzeczywistość Boska – umyka każdemu ludzkiemu określeniu. Zmartwychwstanie nie jest więc ujmowalne i wykazywalne, jak każde inne fizyczne zjawisko czy też proces. W ten sposób nie ma żadnego naukowo-historycznego dowodu zmartwychwstania Jezusa w świetle nowożytnych nauk przyrodniczych. Jednakże nauka historyczna może na to miejsce przyjąć chrystofanie, których świadkowie byli pewni, że widzieli zmartwychwstałego Pana. Nauka historyczna może nie tylko rozpoznać prawdziwość tych świadectw, lecz także potwierdzić, a tym samym pośrednio już coś powiedzieć o fakcie wielkanocnego wydarzenia.

Stąd zmartwychwstanie jest dla Pannenberg'a wydarzeniem o realnym znaczeniu: „Jeżeli zrezygnujemy tutaj z pojęcia historycznego wydarzenia, to wówczas nie da się w ogóle nic więcej powiedzieć, że wskrzeszenie Jezusa albo też ukazywanie się zmartwychwstałego Jezusa w tym naszym świecie miało rzeczywiście miejsce w określonym czasie. Nie ma żadnej podstawy prawnej, aby wskrzeszenie Jezusa utrzymywać jako rzeczywiście dokonane wydarzenie, o ile nie jest ono bronione jako wydarzenie historyczne”<sup>12</sup>.

Staje się więc jasne, że nie można mówić w sposób adekwatny o danym „wydarzeniu”, jeśli się nie weźmie pod uwagę jego rzeczywistości. Jednakże przedmiotem krytyki chrystologii Pannenberg'a nie jest tylko postulat realności zmartwychwstania Jezusa. O wiele bardziej zarzuca mu się ujmowanie zmartwychwstania jako wydarzenia naturalnego, przez co wydarzenie to należałoby do procesu historii i tym samym zatraciłoby charakter szczególności, wyjątkowości, boskostworzonności i ponadnaturalności<sup>13</sup>.

Gdy weźmiemy jednak pod uwagę całość koncepcji Pannenberg'a, to okazuje się, że wydarzenie Chrystusa jako wydarzenie „naturalne” w procesie historii uniwersalnej rozumie on całkiem inaczej. Czy nie chce on przez swoje ujęcie uwypuklić i podkreślić zjawiska otrzymania i nadawania sensu przez historię? Czy przez to historia nie jest już samotranscendowana jako droga do ostatecznego celu w Bogu?

Niezaprzeczalne pozostanie na tej płaszczyźnie stwierdzenie Pannenberg'a, który odżegnuje się od subiektywizmu i fideizmu, że finał historii dokonał się już – wraz ze zmartwychwstaniem Jezusa – na Nim samym, choć dla innych stoi on jeszcze otwarty. „Dlatego – i pod tym tylko warunkiem – udowodnił

---

<sup>12</sup> Tamże s. 96.

<sup>13</sup> Por. L. S c h e f f c z y k. *Auferstehung. Prinzip des christlichen Glaubens*. Einsiedeln 1976 s. 161 n. Podobnie jak Pannenberg również Althaus (*Das sogenannte Kerygma und der historische Jesus*. 3. Aufl. Gutersloh 1963 s. 18) rozumie wydarzenie historyczne jako historyczną legitymację orędzia, że „w tym, o czym orędzie mówi, chodzi o rzeczywiste, a więc także historyczne wydarzenie”.

Bóg Izraela w losie Jezusa ostatecznie swoje bóstwo i teraz jest objawiony jako jeden Bóg wszystkich ludzi. Tylko eschatologiczny charakter wydarzenia Chrystusa potwierdza to, że nie ma żadnego innego dowodu Boga o samym sobie ponad to wydarzenie: Także koniec świata dopełni jedynie w kosmicznych wymiarach to, co na Jezusie już się dokonało<sup>14</sup>. Stąd można powiedzieć, że istota końca czasu wkroczyła już w zmartwychwstaniu Jezusa w ziemską rzeczywistość i że decyzja o człowieku zapadła również już wewnątrz historii wraz z wydarzeniem wielkanocnym. W ten sposób realność wydarzenia Chrystusa określa także sens ludzkiej historii<sup>15</sup>. W świetle zmartwychwstania Jezusa da się wówczas ująć historię w perspektywie wiary i zrozumieć ją jako obecność królestwa Bożego, jako uosobienie Bożego działania i ponadnaturalną rzeczywistość ludzką.

Pannenberg wnioskuje dalej, że „zmartwychwstanie Jezusa nie może być podstawą wiary jako wyizolowany, pojedynczy fakt. Musi być zrozumiałe w związku z judaistycznym oczekiwaniem i przede wszystkim z wystąpieniem Jezusa”<sup>16</sup>. Teza ta stanowi podstawę jego chrystologii, chrystologii zmartwychwstania Jezusa. Zadaniem jej jest poznanie, że Jezus jest w jedności z Bogiem Ojcem, co zostało wyrażone przez wskrzeszenie Go z martwych; że wskutek tego wskrzeszenie Jezusa stało się fundamentem wiary w Chrystusa i w Nim leży też dopełnienie życia i ludzkości w ogóle. Dlatego zmartwychwstanie Jezusa zyskuje decydujące znaczenie.

## II. INTERPRETACJA WYDARZENIA ZMARTWYCHWSTANIA

Zmartwychwstanie Jezusa jest kluczem w chrystologii Pannenberga. W gruncie rzeczy stanowi ono element ostatecznego celu dziejów, jakim jest przeznaczenie człowieka do zbawienia, a wraz z nim i świata, w którym żyje. Jest też odpowiedzią na pytanie o sens człowieka i świata w ogóle – jako proleptyczne wyprzedzenie procesu historii – przez wejście ostatecznej przyszłości w konkretny jej bieg, czas, teraźniejszość.

Pomimo aspektu przyszłościowego zmartwychwstanie należy do chrystologii „oddolnej” Jak każde wydarzenie historyczne, tak i zmartwychwstanie można

<sup>14</sup> W. P a n n e n b e r g. *Offenbarung als Geschichte*. Gottingen 1961 s. 104 n.

<sup>15</sup> Dla Pannenberga sens historii jako historii zbawienia jest antycypacyjnie pośredniczony przez Osobę Jezusa Chrystusa przez wkroczenie końca historii w Jego wydarzenie. W Nim dokonał się już – stojący jeszcze przed każdym człowiekiem – finał historii i wypełnienie jej przeznaczenia.

<sup>16</sup> *Grundzüge* s. 108. Por. tamże s. 61-69.

zrozumieć tylko w procesie całej historii. Wydarzenia mają znaczenie w tym kontekście, w którym występują. Pozbawione własnego kontekstu nabierają całkowicie innego znaczenia. Zmartwychwstanie pozwala się więc zrozumieć w świetle apokaliptyki, ponad którą jednocześnie wychodzi, ponieważ ukazuje życie całkiem innego rodzaju. Życie to jest wejściem w rzeczywistość zbawczą<sup>17</sup>. Bez tego horyzontu oczekiwania nie jest możliwe dla Pannenberg'a udowodnienie, dlaczego Bóg objawił się ostatecznie w Jezusie.

Pannenberg przyjmuje faktyczność zmartwychwstania. Ponieważ przekaz biblijny o pustym grobie i tradycja o chrystofaniach są od siebie niezależne<sup>18</sup>, uważa on, że – gdy nie udowodni się czegoś przeciwnego – zmartwychwstanie jest wydarzeniem historycznym. W nim potwierdzone jest przez Boga wystąpienie przedpaschalnego Jezusa, ale również i sam Bóg jest objawiony w Jezusie w sposób ostateczny. Wydarzenie wielkanocne nie jest więc pytaniem o poznanie postaci Jezusa, ale rozstrzygnięciem problemu, kim jest Jezus naprawdę, tzn. mówi o istocie Jego osoby. Stąd też pojawia się problem ważności tego wydarzenia i odniesienia do niego wszystkich ludzi. Przyjęcie lub odrzucenie Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa decyduje o przynależności lub też nie do Niego.

Chrystologia Pannenberg'a próbuje więc z dużym powodzeniem pośredniczyć i uwypuklić historyczną szczególność (jedyność)<sup>19</sup> Jezusa Chrystusa nierozłącznie z Jego znaczeniem uniwersalnym dla całej historii. Dzieje się to dzięki charakterowi objawienia zmartwychwstania Jezusa w uniwersalno-historycznym horyzoncie<sup>20</sup>. Bazę zrozumienia uniwersalnego znaczenia zmartwychwstania Jezusa Chrystusa tworzy jednolita i zarazem podwójna perspektywa historii uniwersalnej<sup>21</sup> (i w niej samoobjawienie się Boga jako Pana historii), która jest ukierunkowana na ostateczne, historycznie dopełniające zdarzenie jako finał dziejów. W tym horyzoncie wydarzenie wielkanocne jest antycypacją końca historii, jej dopełnieniem i w związku z tym – ostatecznym objawieniem się Boga jako samoobjawieniem.

<sup>17</sup> Por. tamże s. 75.

<sup>18</sup> Por. tamże s. 103.

<sup>19</sup> Dla Pannenberg'a (tamże s. 61-85) wydarzenie wielkanocne jest wydarzeniem wyjątkowym: bez analogii i ujętym w formę metafory. Wydarzenie to nie jest abstrakcyjne, lecz realne. Pozorna przepaść między zbawczym i jednocześnie historycznym wydarzeniem powoduje powstanie różnych ujęć i przedstawień tego samego wydarzenia.

<sup>20</sup> Por. A. Schilson, W. Kasper. *Christologie im Prasens. Kritische Sichtung neuer Entwarfe*. 4. Aufl. Freiburg i.Br. 1980 s. 90-100.

<sup>21</sup> Por. W. Pannenberg. *Heilsgeschehen und Geschichte*. W: tenże. *Grundfragen systematischer Theologie*. Bd. 1. Göttingen 1967 s. 22-78; tenże. *Kerygma und Geschichte*. Tamże s. 79-90; tenże. *Hermeneutik und Universalgeschichte*. Tamże s. 91-122; tenże. *Stellungnahme zur Diskussion*. W: *Neuland in der Theologie*. Bd. 3: *Theologie als Geschichte*. Hrsg. J. B. Robinson, J. B. Cobb, Jr. Zurich 1967 s. 308-340.

Stąd broni Pannenberg szczególności i zarazem uniwersalności Osoby Jezusa i Jego dzieła: „Chociaż jedynie całość historii może wykazać boskość jedynego Boga i rezultat tego może się objawić tylko na końcu wszelkich dziejów, to jednak pojedyncze wydarzenie – jakim jest wydarzenie wielkanocne – ma absolutne znaczenie jako objawienie Boga, o ile w tym wydarzeniu dokonał się finał historii [...] Z tych samych przyczyn, jako antycypacja końca, wydarzenie Chrystusa nie może być wyprzedzone przez żadne inne późniejsze zdarzenie i pozostaje też wszelkiemu rozumieniu jako uprzednie, jak długo ludzkość stoi jeszcze wobec otwartej przyszłości eschatonu”<sup>22</sup>.

Jedyność i uniwersalność znaczenia Jezusa dla człowieka wyraża się jeszcze głębiej i bardziej konkretnie jako działanie zbawcze Jezusa<sup>23</sup>. Właśnie w Jego zmartwychwstaniu zostaje objawiona człowiekowi istota i odkupienie bytu ludzkiego jako oddanie się, jako bezgraniczne otwarcie się na Boga i urzeczywistnienie się we wspólnocie ze Zmartwychwstałym. Pannenberg ujmuje uniwersalne znaczenie Jezusa, które ostatecznie zostaje potwierdzone w zmartwychwstaniu, w ten oto sposób: „Ponieważ jedynie w losie Jezusa, na Nim samym, mogłoby być objawione przeznaczenie człowieka, mógłby On w swoim ziemskim życiu rościć sobie do tego pretensję, że dla wszystkich innych ludzi sens ich życia, ich ludzkie przeznaczenie rozstrzygałoby się w spotkaniu z Nim samym”<sup>24</sup>.

Ważność znaczenia zmartwychwstania Jezusa dla chrystologii Pannenberga jest widoczna również w relacji między człowieczeństwem a bóstwem Jezusa Chrystusa: „Jezus stanowi jedność z Bogiem przez swoje oddanie się Ojcu, które zostaje potwierdzone jako prawdziwe, gdy sam Ojciec przyznaje się do Niego przez wskrzeszenie Jezusa”<sup>25</sup>. Wydarzenie wskrzeszenia Jezusa z martwych zatwierdza oddanie się Ojcu i przez to objawia w Nim bóstwo Boga. Jest ono podstawą rozpoznania odwiecznej boskości Jezusa i fundamentem istnienia Jego bezpośredniej jedności z Bogiem jako człowieka z Nazaretu<sup>26</sup>.

Stosunek pomiędzy człowieczeństwem i bóstwem w Osobie Jezusa, które Pannenberg rozumie na podstawie konkretnej Jego egzystencji, gdzie w sposób

<sup>22</sup> *Offenbarung* s. 106.

<sup>23</sup> Do istoty człowieka należy jego otwartość na Boga. Urzeczywistnienie swoje znajduje on w Osobie Jezusa Chrystusa, i to w taki sposób, „że byt człowieka staje się zintegrowany osobowo przez Boga, w Jezusie dokonuje się to w Boskim potwierdzeniu Jego eschatologicznej nowiny (razem z tym związane roszczenie władzy) przez wskrzeszenie Go z martwych, natomiast na innych ludziach dokonuje się to tylko przez historycznie pośredniczony stosunek do i we wspólnocie z Jezusem z Nazaretu” (P a n n e n b e r g. *Grundzüge* s. 361).

<sup>24</sup> Tamże s. 216.

<sup>25</sup> Tamże s. 347.

<sup>26</sup> Według Pannenberga (tamże s. 317) rozstrzyga się dopiero od zmartwychwstania Jezusa, że Jezus należy do istoty Boga (że jest z Nim jedno) od samego początku. Tym samym ukazany jest także retrospektywny sens zmartwychwstania jako Boskiego potwierdzenia całej historii Jezusa aż po Wcielenie.



szczególny spotykają się osoba z urzędem, rozjaśnia możliwość urzeczywistnienia ludzkiej osobowości w Jezusie jako Synu Bożym. Tę chalcedońską prawdę ujmują Pannenberg w następujące słowa: „W wyłącznym oddaniu się swojemu urzędowi, otrzymanemu od Boga, żył Jezus sam jako człowiek całkowicie oddany Bogu”<sup>27</sup>. Takie – naznaczone posłuszeństwem aż po śmierć – ziemskie życie Jezusa „wymaga” wskrzeszenia go z martwych przez samego Boga. Prawdziwe człowieczeństwo i prawdziwe bóstwo są więc – według Pannenberga – „pośredniczone” przez wydarzenie wielkanocne<sup>28</sup>. W Osobie Jezusa zostają wywyższone i zjednoczone z Bogiem również wszystkie stworzenia, właśnie przez i w Jego zmartwychwstaniu. „Osoba Jezusa jest w tym znaczeniu miejscem, gdzie istota Boga (w którym Osoba ta ma udział jako Osoba trynitarna) oraz istota człowieka, właśnie przez tę Osobę zintegrowana – najpierw w postaci historycznej drogi Jezusa, później sięgając całej ludzkiej rzeczywistości – zostają zjednoczone, jak to jest objawione w zmartwychwstaniu Jezusa”<sup>29</sup>.

W ten sposób zmartwychwstanie Jezusa jako antycypacja ostatecznej prawdy i określenie sensu całej historii daje prawdziwą odpowiedź na poszukiwania sensu ludzkości w ogóle i jego też definitywne odnalezienie. Człowiek jest w swojej historii nie tylko ukierunkowany, ale nawet i „skazany” na Boga, przy czym zjednoczenie Jezusa z Bogiem nie tylko określa możliwość człowieka, lecz także tworzy sposób jego istnienia w Nim i ostatecznie dopiero w tym zjednoczeniu zostaje w Nim w pełni powołany, spełniony urzeczywistniony.

## CHRISTIOLOGIE DER AUFERWECKUNG JESU

### Z u s a m m e n f a s s u n g

Pannenberg's Christologie steht in einem umfassenden Entwurf einer Offenbarungslehre, die sowohl Christologie wie Gotteslehre bestimmt: Gott wird in seiner Offenbarung aus historischen Erscheinungen erkennbar. Gott ist der Grund alles Wirklichen. Diese Macht der Zukunft setzt jedem Ereignis der Geschichte seine konkrete historische Zukunft. Diese noch immer unbegreifliche Wirklichkeit bringt die Antworten auf menschliche Fragen nach der Bestimmung des Daseins. Erst von diesem Denkraumen läßt sich Pannenberg's Deutung der Auferweckung begreifen: in ihr ist das Ende der Welt endgültig angebrochen.

Die Auferweckung ist der Schlüssel zur Christologie Pannenberg's. Sie ist nichts Abgeschlossenes, Nur-Historisches, denn sie sprengt den Horizont menschlicher Erfahrungen. Sie ist im Grunde ein Ele-

<sup>27</sup> Tamże s. 199.

<sup>28</sup> „Wskrzeszenie Jezusa jest właściwie konstytutywne nie tylko dla naszego rozpoznania Jego Bóstwa, lecz także dla Jego Bytu. Pominąwszy wskrzeszenie z martwych, Jezus nie byłby Bogiem, chociaż patrząc wstecz od strony wskrzeszenia, stanowi On jedno z Bogiem w całym swoim przedpaschalnym życiu” (tamże s. 230).

<sup>29</sup> Tamże s. 356 n.

ment des letzten Geschichtsziels als Bestimmung der Menschen zum Heil und Antwort auf die Frage nach dem Sinn als Vorwegereignis (Prolepse).

Pannenberg nimmt die Faktizität der Auferweckung an. Die Überlieferung vom leeren Grab und die Tradition von den Erscheinungen sind voneinander unabhängig. Deswegen ist bis zum Erweis des Gegenteils die Auferweckung als historisches Ereignis festzuhalten. In der Auferweckung ist Jesu vorosterliches Auftreten von Gott bestätigt und zugleich Gott in Jesus Christus endgültig offenbar. Somit versucht die Christologie Pannenburgs die historische Besonderheit Jesu Christi zugleich mit seiner universalen Bedeutung für die ganze Geschichte zu vermitteln. Dies geschieht durch den Offenbarungscharakter der Auferweckung Jesu im universalgeschichtlichen Horizont.

*Zusammengefaßt von Krzysztof Gózdź*